

O unijnej dyrektywie EPBD, dotyczącej charakterystyki energetycznej budynków, znowu głośno, a to za sprawą ostatnio przyjętych do niej zmian. Jak wiadomo problem nadmiernego zużywania energii przez budynki od kilkunastu lat leży w obszarze zainteresowania Unii Europejskiej, która swoje wysiłki kieruje w stronę redukcji zapotrzebowania energetycznego wszelkiego rodzaju budynków, co zaś jest elementem konsekwentnie realizowanej polityki poprawy ich jakości energetycznej.

Nie bez znaczenia jest fakt, iż dzięki zastosowaniu odpowiednich materiałów do budowy mieszkań, biurów czy domków jednorodzinnych możliwe jest zaoszczędzenie nawet do 45% energii, która przecież poprzez m.in. ciepło uchodzi bezpowrotnie do otoczenia. Straty energii mogą być różne, w zależności od rodzaju materiałów budowlanych wykorzystywanych przy budowie obiektu. Nie mniej jednak mogą one wynieść aż do 30%.

Według unijnego prawodawcy sektor budynków mieszkalnych i użyteczności publicznej, obejmujący większość wszystkich budynków we Wspólnocie, pochłania ponad 40% (w stosunku całościowym pozostała część energii wykorzystywana jest przez przemysł – 28% oraz transport 21%) energii jako odbiorca końcowy i wartość ta stale rośnie w wyniku rozwoju sektora, a co za tym idzie rośnie zużycie energii, która, jak już wcześniej sygnalizowano, po prostu ucieka, a jedną z głównych przyczyn takiego stanu rzeczy jest m.in. niski standard energetyczny poszczególnych budynków (spowodowany wykorzystywaniem nieefektywnych źródeł zaopatrzenia obiektów budowlanych w energię oraz nieodpowiednich materiałów izolacyjnych).

- To wszystko wymusza potrzebę podjęcia kroków zmierzających do poprawy istniejącej sytuacji już od momentu projektowania obiektów aby przez proces wznoszenia i eksploatacji a następnie ponownego wykorzystania zastosowanych materiałów minimalizować energochłonność procesu budowlanego. Kwestia oszczędności w użytkowaniu energetycznym budynków to tylko jeden z aspektów istotnych z punktu widzenia ochrony środowiska, bowiem mniejsze straty energii powodują mniejszą emisję dwutlenku węgla do atmosfery. - komentuje Roman Tonia z firmy architektonicznej ARCHETON Sp. z o.o.

Wiele ze zmian w dyrektywie energetycznej przyjętych przez Parlament Europejski z dniem 18 maja br. ma bardzo istotny znaczenie. Przede wszystkim już od 2021 r. wszelkie nowe budynki, wznoszone na obszarze Unii Europejskiej mają wykazywać niezwykle niski stopień zapotrzebowania na energię, bliski zero oraz być zasilane, choćby częściowo z odnawialnych źródeł energii. Jednak wszelkie nowe budynki mające służyć za realizację celów publicznych (a zatem chodzi tutaj o wszelkiej maści obiekty budowlane użyteczności publicznej) powinny wykazywać się powyższymi cechami już od 2019 roku. Tutaj warto zauważyć, że taka konstrukcja przepisów nie jest przypadkowa. Wprowadzenie takiego wcześniejszego obowiązku w stosunku do sektora publicznego ma być wyrazem nadania temu sektorowi roli wzorca, prekursora, aby władze publiczne danego państwa, nakładając określone obowiązki związane z dyrektywą EPBD, same dysponowały odpowiednią, dostosowaną do wymogów unijnych infrastrukturą.

- Prawo wymaga, aby dla budynków nowo wznoszonych, systemy technicznego wyposażenia budynku, jak też alternatywne systemy zaopatrzenia w energię np. zdecentralizowany system zaopatrzenia w energię produkowaną ze źródeł odnawialnych, były realne z punktu widzenia środowiska i ekonomii, oraz żeby ich zastosowanie było analizowane jeszcze przed rozpoczęciem budowy. W konsekwencji rozwiązania dotyczące oszczędności energetycznej trzeba brać pod uwagę już na etapie projektowania. - dodaje Roman Tonia z firmy architektonicznej ARCHETON Sp. z o.o.

Skuteczne wprowadzenie zmian może przynieść gospodarce wiele milionowe oszczędności, co będzie możliwe dzięki niższemu zużyciu energii (choćby niższe rachunki za prąd). W dalszej perspektywie należy spodziewać się poprawy jakości życia wielu osób w naszym kraju, czy też w całej Wspólnocie Europejskiej. Przecież każdy członek przeciętnego gospodarstwa domowego ucieszyłby się z faktu, iż koszty jakie ponosi w związku z użytkowaniem domu, mieszkania (chodzi tutaj o ogrzewanie, prąd) uległy zmniejszeniu. Poza tym wynikający z dyrektywy obowiązek poddawania gruntownej modernizacji istniejących budynków, aby spełniały one minimum jakości energetycznej w

zakresie dostępnym technicznie, funkcjonalnie i ekonomicznie może przyczynić się do powstania nowych miejsc pracy w sektorze budowlanym, co automatycznie spowoduje pewną aktywizację zawodową. Poza tymi zmianami na pewno wzrośnie rola certyfikatów energetycznych czyli dokumentów określających wielkość zapotrzebowania na energię niezbędną do zaspokojenia potrzeb związanych z użytkowaniem budynku czy lokalu. Ich walor będzie tym większy, że będą zawierać pewne wskazówki jak poprawić efektywność energetyczną budynku. Ponadto nowe uregulowania pozwolą na znaczne zmniejszenie emisji gazów cieplarnianych do atmosfery.

Mimo, iż dyrektywa wyraża obowiązek wprowadzenia zmian dopiero za 10 lat, nasz kraj nie może czekać z założonymi rękami. Postuluje się, aby już teraz podjąć wszelkie niezbędne działania, celem wprowadzania rozwiązań cechujących się proefektywnością energetyczną. Wdrożenie zmian będzie wymagało olbrzymich nakładów finansowych, które jednak w perspektywie wielu lat przyniosą oczekiwane efekty.

- Potencjalni inwestorzy mogą jednak liczyć na wsparcie finansowe w postaci określonych instrumentów finansowych. Komisja Europejska bowiem podkreśla, że przy przekształcaniu europejskiego sektora budowlanego w sektor energooszczędny i niskoemisyjny kluczową rolę odgrywa właściwe finansowanie. - komentuje Roman Tonia z ARCHETON Sp. z o.o. - Dlatego też będzie zachęcać państwa członkowskie do jak najszerzego wykorzystania środków dostępnych w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz udzielać państwom członkowskim wsparcia w zakresie lepszego wykorzystania dostępnych środków i źródeł finansowania, które mogą posłużyć jako bodziec stymulujący inwestycje w dziedzinie efektywności energetycznej.

Miejmy nadzieję, że kiedyś będziemy funkcjonować w środowisku bardziej przyjaznym zarówno dla ludzi, jak i dla natury.

Źródło: www.archeton.pl